

Krzywa Gutamana

Kontynuację krzywej Laffera przedstawił P.M. Gutaman, który przedstawił relację podwyżek podatków do rynku pracy. W swojej analizie doszedł do wniosku, że udział legalnego zatrudnienia w szarej strefie i administracji publicznej jest zróżnicowany w zależności od poziomu opodatkowania w danym kraju. Jego zdaniem nadmierne podwyżki podatków prowadzą do ucieczki znacznej części pracowników do szarej strefy, co z kolei prowadzi do anarchii [1].

Rysunek 2: Krzywa Gutamana



Źródło: R. Rosiński, Polski system podatkowy..., dz. cyt., s. 54-55

Rozważając wysokość obciążeń podatkowych należy patrzeć przede wszystkim przez pryzmat ich skutków. R. Rybarski zwraca uwagę na skutki przekroczenia granic opodatkowania, „obciążenia fiskalne skierowane zbyt daleko na tych, którzy te obciążenia nakładają, albo produkcja słabnie, albo kapitał przekracza granice, więc obciążeń podatkowych nie można mnożyć w nieskończoność” [2].

Należy zgodzić się z Leszkiem Filipowiczem, który uważa, że „sama teoria nie daje ostatecznej odpowiedzi” [3]. Trzeba więc sprawdzić, jak to działa w praktyce.

W Stanach Zjednoczonych administracja Kennedy'ego obniżyła podatki z 91% do 70% w latach 1961 – 1963. Dochody podatkowe w latach 1991 – 1968 wzrosły nominalnie o 62%, co po uwzględnieniu inflacji z tego okresu daje realny wzrost w podatkach o 30%. Prezydent Kennedy w przemówieniu do Klubu Ekonomicznego w Nowym Jorku powiedział: „Celem obniżenia podatków dzisiaj nie jest zwiększenie deficytu budżetowego, ale osiągnięcie bardziej dochodowej i rozwijającej się gospodarki, która zaowocuje nadwyżkami budżetowymi”. Jego słowa potwierdziły się w praktyce. Udział wpływów podatkowych od najbogatszych Amerykanów wzrósł z 11,6% w 1963 r. Do 15,1% w 1966 r. Rok wcześniej, kiedy obowiązywały nowe stawki podatkowe, najbogatsi podatnicy zgłaszali wyższy dochód do opodatkowania, w wyniku czego płacili więcej. podatki. niż zapłacili. według starego systemu [4].

Sztandarowy przykład takich potępionych obniżek podatków pochodzi z prezydentury Ronalda Reagana. „Konserwatywna rewolucja” w Stanach Zjednoczonych, promowana przez Reagana podczas jego dwóch kadencji, 1980-1988, również miała poważne skutki. W jej ramach 25 przedziałów podatkowych oraz minimalna stawka 14% i maksymalna stawka 70% zostały w 1980 r. zastąpione: 14 przedziałami i minimalną stawką 11% i maksymalną stawką 50% w 1983 r. 1986-2 przedziały z 7% stawkami. i 28%. Dzięki temu indywidualny podatek dochodowy tego kraju należał do najłagodniejszych wśród krajów rozwiniętych [5].

Dane o wpływie polityki podatkowej w tym okresie w Stanach Zjednoczonych wydają się potwierdzać korzyści płynące ze zmian i silną zbieżność z wcześniejszymi twierdzeniami neoklasycznymi.

I tak w porównaniu do lat siedemdziesiątych następujące wskaźniki:

- wartość aktywów netto gospodarstwa domowego wzrosła o 26%;

- wzrósł wzrost wydajności;
- powstało 16 milionów nowych miejsc pracy;
- dochody podatkowe wzrosły do 599 miliardów dolarów w 1981 roku do 991 miliardów dolarów w 1989 roku [6].

Tabela 9: Wpływy i wydatki federalne w latach 191-1989 w Stanach Zjednoczonych.

Całkowite wpływy i wydatki federalne w latach 1981-1989		
Rok	Wpływy (w milionach dolarów)	Wydatki (w milionach dolarów)
1981	599 272	678 241
1982	617 766	745 743
1983	600 562	808 364
1984	666 486	851 853
1985	734 088	946 396
1986	769 215	990 430
1987	854 353	1 004 082
1988	909 303	1 064 455
1989	991 190	1 143 646

Źródło: R. P. Murphy, Niepoprawny przewodnik po kapitalizmie, dz. cyt. s. 76

Przykład amerykański sprawdził się również w innych krajach. W Wielkiej Brytanii obniżono stawki podatku PIT z 83% w 1979 r. Do 40% w 1989 r., We Włoszech odpowiednio z 72 do 50%, w Japonii z 75 do 50%, w Kanadzie z 43 do 29%, a nawet sławny W niemieckich programach socjalnych podatki zostały obniżone, choć tylko o 3% (z 56 do 53). Spadły też we Francji rządzonej przez socjalistów – również o 3% (z 60 do 57). Jednak niektóre kraje wprowadziły nie tylko obniżenie średnich stawek podatkowych, ale także obniżenie podatków krańcowych, determinujących charakter zachowań poszczególnych podmiotów gospodarczych. Stąd przyjęto teorię, że „niższe podatki nie

muszą w dłuższej perspektywie powodować deficytu budżetowego, gdyż działają jako bodziec do zwiększenia podaży czynników ekonomicznych.

produkcji i chęci ich wykorzystania, zwiększając tym samym ogólną podstawę opodatkowania, a co za tym idzie również dochody budżetowe "[7]. Ta teoria sprawdza się w praktyce.

Mieliśmy głośny przykład wpływu wysokiego podatku dochodowego na najbogatszych w ostatnich latach we Francji. Cała Europa dyskutowała na temat propozycji François Hollande'a z kampanii prezydenckiej w 2012 roku, aby wprowadzić 75% podatku dochodowego dla najbogatszych. Po dwóch latach perturbacji nowy podatek wszedł w życie na początku 2014 roku i szybko okazał się katastrofalnym pomysłem. W ciągu kolejnych dwóch lat 75% stawka zniknęła z prawa podatkowego. Według danych francuskiego Ministerstwa Gospodarki „nadpodatkiem” objęto około 1000 osób zatrudnionych w 470 firmach, co dało w sumie 420 mln euro do budżetu. To niewiele, biorąc pod uwagę, że francuski deficyt budżetowy przekroczył wówczas 84 mld euro. Jeśli opodatkowanie najbogatszych miało jakikolwiek skutek, był tylko negatywny. Wizerunek Francji ucierpiał, ponieważ 160 000 ludzi uciekło za granicę z powodu wyższych stawek, w tym właściciele Auchan, Leroy Merlin i Carrefour. Aktor Gerard Depardieu najczęściej uciekał do Rosji [8].

Z przytoczonych wyżej przykładów wynika, że nałożony przez ustawodawcę obowiązek zapłaty określonego podatku na określoną grupę osób nie oznacza, że ta grupa automatycznie poniesie cały ciężar. Tak, w niektórych sytuacjach, ale nie w innych. Odpowiedź na pytanie, kto i w jakim zakresie finansuje państwo, nie dostarczy nam zwykłego studium prawa podatkowego, ani nawet opartych na nim szacunków. Jak już wspomniano, ludzie reagują na zmiany w systemie podatkowym, odpowiednio kształtując swoje zachowanie, a różni ludzie mają różne stopnie swobody w podejmowaniu działań w celu uniknięcia opodatkowania. Różnorodne złożone plany przygotowawcze mogą uniemożliwić bogatym ludziom płacenie określonych podatków,

ale ponieważ takie przygotowanie wymaga zaangażowania prawników, księgowych i innych specjalistów, osoby o skromniejszych dochodach znacznie rzadziej unikają części obciążeń podatkowych. Dlatego zdarza się, że osoby o niskich dochodach więcej swoich zarobków przekazują państwu niż osoby o wysokich dochodach, mimo że przekraczają kolejne progi podatkowe [9].

[1] R. Rosiński, Polski system podatkowy. Poszukiwanie optymalnych rozwiązań, Difin, Warszawa 2000, s. 54-55

[2] R. Rybarski, dz. cyt., s. 18-19

[3] L. Filipowicz, dz. cyt., s. 82

[4] R. Gwiazdowski, Podatek progresywny i proporcjonalny..., dz. cyt., s. 219

[5] G. Szczodrowski, dz. cyt., s. 45

[6] R.P. Murphy, Niepoprawny przewodnik po kapitalizmie, Instytut von Misesa, Wrocław 2015, s. 76

[7] W. Bieńkowski, Reaganomika i jej wpływ na konkurencyjność gospodarki amerykańskiej, PWN, Warszawa 1995, s. 155

[8] bankier.pl/wiadomosc/Francja-kapitulacja-prezydenta-Hollande-a-Znika-75-podatek-7230131.html [19.04.2018]

[9] T. Sowell, Ekonomia dla każdego, Fijorr Publishing, Warszawa 2017, s. 413

Jeśli szukają Państwo pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebują Państwo fachowych konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - profesjonalna pomoc w pisaniu prac w granicach prawa.